POSTANOWIENIE Z DNIA 26 WRZEŚNIA 2006 R.
SNO 50/06

Przewodniczący: sędzia SN Rafał Malarski.
Sędziowie SN: Jadwiga Żywolewska–Ławniczak (sprawozdawca),
Edward Matwijów.

S ą d N a j w y ż s z y – S ą d D y s c y p l i n a r n y na posiedzeniu z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu w dniu 26 września 2006 r. zażalenia wniesionego obrońcę sędziego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 kwietnia 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie nie uwzględnienia wniosku o zawieszenie postępowania w sprawie

p o s t a n o w i ł : zaskarżone p o s t a n o w i e n i e u t r z y m a ć w m o c y .

U z a s a d n i e n i e

Powołanym postanowieniem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił wniosku obrońcy sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego, uznając, że brak jest podstaw do uznania, iżby zaistniała długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania.

Zażalenie na to postanowienie wnosił obrońca sędziego, zarzucając „naruszenie art. 22 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne uznanie, że przytoczone we wniosku okoliczności nie uzasadniają zawieszenia postępowania” i na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w związku z art.128 u.s.p. wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zawieszenie postępowania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu zażalenia jego autor poddaje krytycznej analizie wyrażoną w zaskarżonym postanowieniu ocenę stanu zdrowia obwinionego sędziego oraz przeciwstawia jej ocenę własną.

Nie ulega wątpliwościom, że stan zdrowia obwinionego sędziego nie jest dobry, o czym przesądza fakt, iż stał się on podstawą przeniesienia sędziego w stan spoczynku.

Jednakże nie oznacza to, iżby ustalenie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił równało się stanowi ciężkiej choroby, uniemożliwiającej udział w postępowaniu dyscyplinarnym.

Istotnie, w toku przeprowadzonego postępowania dochodziło do wielokrotnego odraczania zaplanowanych czynności ze względu na zgłaszane i dokumentowane przez obwinioną dolegliwości, wizyty lekarskie i zabiegi terapeutyczne oraz leczenie sanatoryjne. Te przeszkody nie tworzyły jednakże długotrwałej przeszkody, uniemożliwiającej prowadzenie postępowania dyscyplinarnego.

O takowej może być mowa jedynie w sytuacji, w której termin ustania przeszkody jest trudny do ustalenia, bądź co najmniej tak odległy w czasie, że przekracza racjonalne okresy odroczenia rozprawy.

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego taki stan rzeczy w sprawie niniejszej nie zaistniał, nie ma też podstaw do przyjęcia odmiennej oceny na podstawie dokumentów przedłożonych w toku posiedzenia. Stan po operacji tarczycy, zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem lekarskim, uniemożliwia obwinionej stawiennictwo w sądzie do dnia 1 października bieżącego roku, a więc w czasie ściśle określonym.

Zważywszy, iż dolegliwości obwinionego sędziego stwierdzane były przez lekarzy różnych specjalności, na podzielenie zasługuje wyrażone w zaskarżonym postanowieniu stanowisko, iż ustalenie stanu zdrowia sędziego w aspekcie możliwości brania udziału w postępowaniu dyscyplinarnym wymaga wiadomości specjalnych. Dowód z opinii biegłych lekarzy został dopuszczony w toku niniejszego postępowania, do jego przeprowadzenia dotychczas nie doszło z przyczyn w części leżących po stronie obwinionego sędziego.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zaskarżone postanowienie zapadło z obrazą art. 22 §1 k.p.k., jako że stan informacji o stanie zdrowia obwinionego sędziego nie dawał podstaw do przyjęcia, iż zaistniały określone w tym przepisie przesłanki, obligujące do zawieszenia postępowania. Niewątpliwie koniecznym pozostaje przeprowadzenie dopuszczonego dowodu z opinii biegłych lekarzy, a ich opinia zadecyduje o dalszych decyzjach procesowych sądu *meriti* w tej sprawie.

Rozważywszy powyższe Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak na wstępie.